

E. M.

Kronika : nominacje profesorskie w dziedzinie nauk prawnych

Palestra 32/10(370), 137-138

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przewodził tej sprawy jako obrońca, zainteresował się nią niejako «w czynie społecznym»”.

Jerzy Sławomir Mac pisze dalej, że „cztery komplety sądu rejonowego uznały panią R. za niewinną, cztery komplety sądu wojewódzkiego miały wątpliwości co do jej winy, bo przecież nie wydały wyroku skazującego. (...) Uzasadnienia czterech wyroków sądów rewizyjnych — nie przesądzając o winie oskarżonej — krytykują każdą formę oceny dowodów dokonanej przez sąd rejonowy (...). A przecież ocena materiałów dowodowych w pierwszym rzędzie jest zadaniem sądu pierwszej instancji, w którym istnieje pełna bezpośredniość postępowania”.

Kiedy sprawa po raz piąty wróciła do ponownego rozpoznania, trzeba ją było przekazać sąsiedniemu sądowi w Kamieniu Pomorskim.

W związku z tym adw. dr Roman Łyczywek wyraził pogląd, że skazujący wyrok dziewiątego kompletu byłby w kontekście ośmiu poprzednich orzeczeń rzeczą „nie do przyjęcia”. Jednakże Sąd Rejonowy w Kamieniu Pomorskim uznał agentkę za winną zarzucanego jej czynu i za to skazał ją na karę roku pozbawienia wolności (darowaną na mocy amnestii) i 50.000 zł grzywny.

Nie chcemy polemizować z wyrokami wymienionych w tym interesującym artykule sądów. Jednakże całkowicie podpisujemy się pod stwierdzeniem adwokata dra Łyczywka — które cytuję autor artykułu — iż „zapomniano, że akta tej sprawy krążące między Świnoujściem a Szczecinem dotyczą człowieka, żywej istoty, która ma swoje życie, od czterech lat zawieszona w próżni”.

★

Na zakończenie dzisiejszej naszej stałej rubryki „Prasa o adwokaturze” warto poinformować, że oprócz naszego pisma pośmiertne wspomnienie o adwokacie drze Bronisławie Kochu, zmarłym w dniu 8 czerwca br., zamieścił również bydgoski „Ilustrowany Kurier Polski” (z dnia 18—19 czerwca 1988 r. nr 141). We wspomnieniu tym czytamy m.in., że adwokat dr Bronisław Koch „umiał być wyrozumiałym dla przeciwników, umiał uczyć, nie pouczając. Nobilitował bydgoską adwokaturę swoją wiedzą i postawą”.

J.K.

KRONIKA

KRONIKA CENTRALNA

1.

Nominacje profesorskie w dziedzinie nauk prawnych

Jak podała PAP („Rzeczpospolita” nr 159 z dnia 9-10.VII.1988 r.) Rada Państwa na wniosek Prezesa Rada Ministrów nadała m.in. tytuł na-

ukowy profesora zwyczajnego nauk prawnych adw. drowi hab. Witoldowi Wołodkiewiczowi z Uniwersytetu Warszawskiego oraz tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego nauk prawnych adw. drowi hab. Hubertowi Izdebskiemu, również z Uniwersytetu Warszawskiego.

Redakcja cieszy się i przesyła serdeczne gratulacje.

E.M.

2.

Sprawozdanie z pobytu delegacji adwokatury polskiej w Chińskiej Republice Ludowej

W dniach od 10 do 17 maja 1988 r. w Chińskiej Republice Ludowej przebywała delegacja adwokatury polskiej. Delegacji przewodniczył prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. dr Kazimierz Łojewski, a ponadto w skład jej wchodził: wiceprezes NRA adw. Zbigniew Czerski, sekretarz NRA adw. Stanisław Rymar, skarbnik NRA adw. Józef Kuczyński, Rzecznik dyscyplinarny NRA adw. Witold Antoniewski, dziekan ORA w Toruniu adw. Zygmunt Pubanc i sekretarz prawniczy adw. Andrzej Siemiątkowski.

Delegacja polska złożyła wizytę w Chińskiej Republice Ludowej na zaproszenie organów adwokatury chińskiej.

Program pobytu adwokatów polskich obejmował spotkania z przedstawicielami chińskiego świata prawniczego, a zwłaszcza z władzami i organami adwokatury.

Delegacja polska została przyjęta przez prezesa ogólnochińskiej organizacji adwokackiej Zou Yu (były wiceminister sprawiedliwości CHRL).

Odbyło się szereg spotkań z organami adwokatury Pekinu, w których ze strony chińskiej uczestniczyli prezes Sun Zai-fong oraz wiceprezesa Gui Zinian i Jing Ping.

Nastąpiło także spotkanie w Zrzeszeniu Prawników ChRL, a także spotkanie z wiceburmistrzem Pekinu.

Adwokaci polscy mieli też możliwość przysłuchiwania się rozprawie w sądzie chińskim.

Gospodarze chińscy zorganizowali odczyt informacyjny o adwokaturze polskiej i jej organizacji, wygłoszony przez prezesa NRA adw. dr Kazimierza Łojewskiego. Odczyt ten spotkał się z dużym zainteresowaniem ze strony kolegów chińskich, którzy w części dyskusyjnej tego spotkania wysunęli wiele szczegółowych pytań.

Należy zauważyć, iż adwokatura chińska nie ma jeszcze w pełni określonych ostatecznych form organizacyjnych. Koledzy chińscy pragnęli więc uzyskać jak najwięcej rzeczowych informacji o adwokaturze polskiej działającej w kraju socjalistycznym, a więc w kraju o podobnych formach ustrojowych. Na wszystkich więc spotkaniach z prawnikami chińskimi uczestnicy polskiej delegacji odpowiadali na wiele pytań związanych z działalnością zawodową i samorządową adwokatury w naszym kraju.